

Prodigy

I grew up bent over  
a chessboard.

I loved the word *endgame*.

All my cousins looked worried.

It was a small house  
near a Roman graveyard.  
Planes and tanks  
shook its windowpanes.

A retired professor of astronomy  
taught me how to play.

That must have been in 1944.

In the set we were using,  
the paint had almost chipped off  
the black pieces.

The white King was missing  
and had to be substituted for.

I'm told but do not believe  
that that summer I witnessed  
men hung from telephone poles.

I remember my mother  
blindfolding me a lot.  
She had a way of tucking my head  
suddenly under her overcoat.

In chess, too, the professor told me,  
the masters play blindfolded,  
the great ones on several boards  
at the same time.

Cudowne dziecko

Wychowałem się pochylony  
nad szachownicą.

Kochałem słowo końcówka.

Wszyscy moi kuzyni wyglądali na zmartwionych.

To był mały dom  
w pobliżu średniowiecznego cmentarza.  
Samoloty i czołgi  
wstrząsały jego szybami.

Emerytowany profesor astronomii  
nauczył mnie grać.

To musiało być w roku 1944.

W zestawie, którego używaliśmy,  
farba prawie całkowicie poodpryskiwała  
z czarnych figur.

Brakowało białego króla,  
więc musiał zostać zastąpiony.

Powiedziano mi, ale nie wierzę w to,  
że tego lata widziałem  
ludzi powieszonych na słupach telegraficznych.

Pamiętam, że moja matka  
zawiazywała mi oczy wiele razy.  
Miała sposób, jak chować moją głowę  
nagle pod swój płaszcz.

W szachach też, powiedział mi profesor,  
mistrzowie grają na ślepo,  
ci wielcy nawet na kilku tablicach  
jednocześnie.